

Małgorzata Willaume

Lublin

Stypendyści—Francuzi w Polsce w latach 1918–1939

Po zakończeniu I wojny światowej Odrodzone Państwo Polskie stopniowo nawiązywało kontakty polityczne, ekonomiczne i kulturalne z innymi państwami Europy. Znaczące miejsce w tym procesie zajmowała Francja. Zgodnie z hierarchią potrzeb najpierw w 1921 r. podpisany został dwustronny, polsko-francuski, układ polityczny. Z kolei w 1922 r. zawarto porozumienie o współpracy i wymianie gospodarczej, które zostało ratyfikowane w 1924 r.¹ Wreszcie w 1922 r. w Paryżu, a w 1923 r. w Warszawie podpisana została umowa o wzajemnych kontaktach kulturalnych². O wymianie stypendialnej traktował jeden z ostatnich, bardzo ogólnikowy zresztą artykuł 13. porozumienia, w którym omówiony został zakres czynności podkomisji powoływanych w obydwu państwach. Ich zadaniem było m.in. prowadzenie dwustronnej wymiany uczniów gimnazjalnych, a także opiniowanie podań kandydatów do stypendiów z obydwu krajów³.

O ile zagadnienie wyjazdów polskich stypendystów do Francji w latach międzywojennych zostało w znacznej części rozpoznane⁴, o tyle niewiele wiemy o podróżach do Polski stypendystów francuskich. Temat ten czeka na głębsze opracowanie. W niniejszym szkicu pragniemy przedstawić pewne aspekty tego zagadnienia.

Wymiana stypendialna między Polską a Francją w latach międzywojennych miała charakter nierównoważny. Jak wynika z badań, każdego roku wyjeżdżało więcej stypendystów rządu francuskiego aniżeli polskiego. Zasadniczo strona francuska przyznawała rocznie 10 stypendiów dwunastomiesięcznych, podczas gdy strona polska dysponowała zaledwie dwoma stypendiami rządowymi. W latach trzydziestych rozwinęła się natomiast w szerszym zakresie

¹ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Zarys historii gospodarczej Polski 1918–1939*, Warszawa 1971, s. 103 i nast.; J. Kukułka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919–1922)*, Warszawa 1970, s. 368–369, 373.

² Dziennik Urzędowy MSZ, dod. 12, 25 IX 1923; *Stosunki naukowe Polski z Zagranicą*, Nauka Polska, t. V, 1925; M. Willaume, *Humanści polscy nad Sekwaną w latach 1919–1939. O polsko-francuskich kontaktach w dziedzinie nauk humanistycznych*, Lublin 1989, s. 10–12, 20.

³ B. Jaczewski, *Działalność polskiego przedstawicielstwa naukowego we Francji w okresie międzywojennym*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 1975 nr 2, s. 319.

⁴ Ibidem; D. Rederowa, B. Jaczewski, W. Rolbiecki, *Polska Stacja Naukowa w Paryżu w latach 1893–1978*. Wrocław 1982, s. 178–184. M. Willaume, op. cit.; eadem, *Polska obecność w nauce i sztuce francuskiej w latach 1919–1939*, w: W. Śladkowski, M. Willaume, S. Wiśniewski, *Polska obecność w kulturze Francji*, Lublin 1991, s. 119–126.

wakacyjna wymiana stypendystów obu państw. Te stypendia przyznawano na okres najwyżej trzech miesięcy, najczęściej były to stypendia miesięczne. W tym przypadku liczba wyjeżdżających była bardziej symetryczna. Korzystało z tej formy stypendialnej czterech — pięciu słuchaczy z każdego kraju⁵. Były też lata, gdy zainteresowanie problematyką polską wzrastało zarówno w kręgach naukowych, jak i wojskowych. Wówczas liczba chętnych do wyjazdu Francuzów znacznie przekraczała limit przydzielonych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego miejsc stypendialnych⁶.

J. B. Duroselle w globalnym spojrzeniu na Francję lat międzywojennych stwierdza, że w praktyce nie zaistniała wtedy z prawdziwego zdarzenia wymiana naukowa profesorów i studentów. Nieliczni tylko francuscy profesorowie wykładali w obcych uczelniach. Zdecydowanie też mniej francuskich studentów — w porównaniu z obcokrajowcami przybywającymi do Francji — wyjeżdżało za granicę, by kontynuować naukę. Wynikało to, zdaniem Duroselle'a, z małej mobilności społeczeństwa francuskiego, z poważnej nieznamomości geografii i historii innych krajów. Tylko elity, m.in. dyplomaci, wyżsi oficerowie, urzędnicy wysokiej rangi, misjonarze i uczeni mieli głębszą wiedzę o niektórych krajach⁷. Można zaryzykować stwierdzenie, iż tak niewielka liczba stypendiów przyznawanych Francuzom była wypadkową niskich nakładów na naukę strony polskiej oraz niezbyt wielkiego zainteresowania Francuzów wyjazdami za granicę. Ponieważ wszelkie uogólnienia mogą jednak prowadzić do krzywdzących ocen, wymianę stypendialną polsko-francuską należy rozpatrywać w kategoriach jednostkowych.

Polska pozostawała faktycznie w orbicie zainteresowań Francuzów od wielu lat. Wzrost zaś kontaktów wojskowych i gospodarczych między obu państwami skłaniał do większego zainteresowania różnymi aspektami stosunków polsko-francuskich. Dlatego nie można było zaniedbać rozwoju wymiany kulturalnej.

Jednym z jej aspektów była polityka stypendialna. Delegat Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego we Francji — Zygmunt Lubicz-Zaleski wielokrotnie wskazywał na konieczność zwiększenia liczby przyjmowanych w Polsce stypendystów. „Wyjazdy stypendystów francuskich — pisał w 1932 r. — niezmiernie pożądane z punktu widzenia ściśle dydaktycznego, mają wielce doniosłe znaczenie, jeśli chodzi o racjonalne zorganizowanie i pogłębienie stosunków kulturalnych polsko-francuskich. Wieloletnie doświadczenie wskazuje, iż pobyt nawet kilkumiesięczny w Polsce wpływa bardzo dodatnio na pojęcia o rzeczywistości polskiej, na ogół nie rozumianej, nie docenianej lub ocenianej ujemnie (wpływy propagandy niemieckiej) przez młode pokolenie Francji”⁸.

Jakie zatem były kryteria przyznawania stypendiów? Zasada kwalifikowania stypendiów rządowych była wspólna. Otrzymywali je z reguły młodzi uczeni Polacy czy Francuzi, którzy przygotowywali rozprawy naukowe czy rozpoczynali działalność artystyczną. Strona francuska wyraźnie określała, by stypendia badawcze przyznawać młodym uczonym przed doktoratem, strona polska wyznaczała podobne kryterium⁹. Kandydatów z Francji, wyłonionych przez

⁵ L. Buszkowski, *Stosunki naukowe Polski z zagranicą w r. akad. 1930/31*. „Oświata i Wychowanie” 1931, z. 10, s. 949.

⁶ Archiwum Zygmunta Lubicz-Zaleskiego (dalej: AZLZ), Biblioteka Polska (dalej BP) w Paryżu, Zaleski do MWRiOP 24 IV 1932, B XIV, b. p.

⁷ J. B. Duroselle, *Politique étrangère de la France. La décadence 1932–1939*. Paris 1979, s. 187–188.

⁸ Z. Lubicz-Zaleski do MWRiOP, 24 IV 1932, AZLZ, BP w Paryżu, BXIV, b.p.

⁹ Zob. *Fundusz Kultury Narodowej (1928–1937). Zarys działalności*. Warszawa 1937, s. 8–9; M. Willaume, op. cit., s. 44.

Uniwersytet Paryski i Instytut Studiów Słowiańskich przedstawiało francuskie Ministerstwo Oświaty¹⁰. Nieco inny zasięg miały stypendia wakacyjne, które miały bądź wprowadzić zainteresowanego w podstawy wiedzy o kulturze, historii oraz języku danego kraju, bądź dać mu możliwość praktycznego sprawdzenia swoich umiejętności w posługiwaniu się obcym językiem. Polska, za pośrednictwem MSZ i MWRiOP, stworzyła we Francji całkiem pokaźną sieć lektoratów języka polskiego. Przed wybuchem II wojny funkcjonowały one przy wszystkich ważniejszych uczelniach francuskich: w Paryżu, Bordeaux, Grenoble, Dijon, Lyonie, Lille, Montpellier, Nancy, Strasburgu i Tuluzie. Oprócz tego przy Bibliotece Polskiej w Paryżu działało od 1935 r. Centre d'Etudes Polonaises, które przygotowywało swoich słuchaczy w sposób profesjonalny do studiowania dziejów Polski. W paryskiej Ecole des Langues Orientales et Vivantes, w której język polski był wykładany od 1916 r., przyjęto zasadę, iż słuchacze lektoratu mogli starać się o wyjazd na stypendium wakacyjne.

Stypendiści rządowi, którzy przyjeżdżali do Polski na kilka miesięcy lub na rok, pracowali zazwyczaj pod kierunkiem opiekuna naukowego i realizowali swoje zadania badawcze. Najczęściej przyjeżdżali do Warszawy i Krakowa, nieco rzadziej do Poznania. Otrzymywali stypendia w wysokości 300 zł miesięcznie oraz taką samą sumę tytułem zwrotu kosztów podróży¹¹. Stypendiści wakacyjni zatrzymywali się również w Warszawie lub Krakowie, korzystając z zajęć, specjalnie dla nich przygotowanych. W Warszawie wiele lat funkcjonowały *Kursy wakacyjne dla cudzoziemców*, organizowane pod auspicjami MWRiOP, którymi kierował M. Handelsman, a sekretarzem był M. Z. Zaniewicki. Działalność tę wspierało od 1927 r. Biuro Uniwersyteckie Polskiej Komisji Współpracy Intelktualnej, którym kierował O. Halecki; aktywnie włączył się też do tej akcji K. Lutostański, prezes Kasy im. Mianowskiego oraz Komisji Międzynarodowej Współpracy Intelktualnej¹². Zajęcia prowadzili wybitni polscy profesorowie.

Na gruncie paryskim sprawy stypendiów koordynował z ramienia MWRiOP Z. Lubicz–Zaleski, z ramienia PAU F. Pułaski. Obydwaj delegaci na ogół zgodnie współpracowali ze sobą na tej niwie. Z. Lubicz–Zaleski w sprawozdaniach rocznych, przesyłanych do MWRiOP poświęcał sporo miejsca francuskim stypendystom. W sprawozdaniach Pułaskiego, ze zrozumiałych względów, uwag na ten temat jest o wiele mniej.

Zaleski, który świetnie znał francuskie środowisko naukowe, potrafił „wyłowić” spośród proponowanych kandydatów młodych, dobrze zapowiadających się uczonych, którzy faktycznie w latach późniejszych wiele czasu poświęcili sprawom polskim. Już w 1928 r. przedstawił ministerstwu taką właśnie listę. Byli na niej m.in. Jacques Lecomte, profesor liceum w Havre, Jean Moreau–Reibel, absolwent Ecole Normale Superieure i stypendysta Fundacji Thiersa, Ch. Moysse, wykładowca Uniwersytetu Katolickiego w Lilie, Lucien Tesnières, profesor slawista w Uniwersytecie w Strasburgu¹³.

W grupie stypendystów rządu polskiego w latach 1926–1939 znaleźli się Jean Moreau–Reibel, który przebywał w roku akademickim 1928–1929 w Krakowie. Przez dwa kolejne lata — 1929–1930 i 1930–1931 otrzymywał stypendium p. Arnandiez, nauczyciel gimnazjalny

¹⁰ Por. Z. Lubicz–Zaleski do E. Fournola, 16 VII 1926, 16 VII 1931, 30 V 1938, AZLZ, BP w Paryżu, B XIV, b.p.

¹¹ Z. Lubicz–Zaleski do E. Fournola, 16 VII 1926, loc. cit.

¹² K. Lutostański do prezesa PAU, Archiwum PAN w Krakowie, PAUI–112, 8 III 1927, b.p.; E. Muszalski, *Karol Lutostański, Polski słownik biograficzny*, t. XVIII, Wrocław 1973, s. 159–160.

¹³ Sprawozdanie delegata MWRiOP za r. akad. 1928/29, AZLZ, BP w Paryżu, BIII, b.p.

i słuchacz Szkoły Języków Wschodnich w Paryżu. Z. Strowska, córka Fortunata Strowskiego, profesora uniwersytetów francuskich, potomka polskich emigrantów, przez pewien czas była zarazem stypendystką oraz lektorem języka francuskiego na Uniwersytecie Warszawskim¹⁴. Ze stypendium rządowego korzystała kilkakrotnie, ponieważ zamierzała przygotować rozprawę doktorską poświęconą legendzie o Twardowskim w literaturze polskiej. Praca jednak posuwała się niesporo i Z. Strowska postanowiła zmienić temat rozprawy i zająć się studiami nad współczesną literaturą polską¹⁵. Była jedną z osób najdłużej otrzymujących polskie stypendium. W roku akademickim 1930–1931 wyjechała do Polski na roczne stypendium p. Bealieu, słuchaczka Szkoły Języków Wschodnich, a zarazem córka sekretarza tej uczelni. Kolejnym stypendystą w roku akademickim 1931–1932 był Paul Cazin. Podczas tego pobytu właśnie obronił on na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie pracę doktorską o biskupie Ignacym Krasickim. Było to ważne wydarzenie nie tylko w świecie naukowym i kulturalnym w Polsce, ale także i we Francji. Zaleski odnotował, iż wywołało ono w opinii francuskiej „nawet pewnego rodzaju sensację”¹⁶. Drugim stypendystą w tym samym roku był Albert Beer, słuchacz Szkoły Języków Wschodnich.

Ze stypendystów, którzy przebywali w Polsce w roku 1932–1933, Zaleski był tylko częściowo zadowolony. Już po rozpatrzeniu kandydatur, gdy było wiadomo, że wyjadą prawnik z Lyonu — Gallice oraz słuchacz lektoratu ze Strasburga — Hinterlang, Zaleski zwrócił uwagę na słabą znajomość języka polskiego przez obu kandydatów¹⁷. Okazało się, iż jego wątpliwości, czy Francuzi w takiej sytuacji odniosą korzyści, sprawdziły się po części. Pierwszy kandydat niewiele bowiem zdziałał podczas pobytu w Warszawie. Natomiast drugi stypendysta swoją pracowitością zjednał sobie sympatię profesorów. Udało mu się też uzyskać przedłużenie stypendium na kolejny rok. Uczestniczył żywo w kulturalnych i naukowych wydarzeniach Warszawy, a swoje wrażenia i relacje zamieszczał na łamach pism alzackich zarówno po francusku, jak i po niemiecku¹⁸.

Przez kilka lat przebywał też w Polsce Chińczyk z pochodzenia, uczeń Szkoły Języków Wschodnich Liou–Hou–Joei, który znał bardzo dobrze język polski. Przygotowywał się m.in. do tłumaczenia dzieł literatury polskiej na chiński, zamierzał także doktoryzować się w Polsce¹⁹. Po polsku pisał świetnie, czego dowodem dość liczna korespondencja, którą prowadził z Z. Lubicz–Zaleskim.

W roku 1933–1934 stypendystami zostali niejaki Vasseur, który przygotowywał rozprawę doktorską o unii polsko–litewskiej oraz Anne–Marie Bertin, prawnik z wykształcenia²⁰. Pośród rocznych stypendystów byli również Jean Laffite z uniwersytetu w Bordeaux, ksiądz Mouffetard z Uniwersytetu Katolickiego w Lille oraz Robert Welpine również z Lille, z Uniwersytetu Państwowego. W roku 1938–1939 stypendystą był również p. Charvé²¹. Ogółem w latach 1926–1939 w Polsce na stypendiach rządu polskiego przebywało ok. 15 osób. Moty-

¹⁴ M. Strowska w 1932 r. zdała egzamin z języka polskiego w Szkole Języków Wschodnich, zob. Z. Lubicz–Zaleski do MWRiOP, 23 II 1932, AZLZ, BP w Paryżu, B XIV, b.p.

¹⁵ Sprawozdanie delegata MWRiOP za r. akad. 1929/30, 1930–31 oraz 1931/32, AZLZ, BP w Paryżu, B III, b.p.

¹⁶ Sprawozdanie... 1931/32, loc. cit.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ Sprawozdanie delegata MWRiOP za r. akad. 1932/33, loc. cit.

¹⁹ Sprawozdanie... za r. akad. 1931/32, loc. cit.

²⁰ Sprawozdanie... za r. akad. 1933/34, loc. cit.

²¹ Sprawozdanie... za r. akad. 1936/37 oraz 1938/39, loc. cit.

wem przyjazdu, w większości przypadków, była praca naukowa związana z problematyką dziejów literatury, historii lub prawa polskiego. Niemal wszyscy stypendyści podawali w uzasadnieniu chęć przygotowania rozprawy doktorskiej. Nie wiadomo jednak, ilu z pewnością zrealizowało swoje zamierzenia.

Wobec tak niewielkiej liczby stypendiów niektórzy kandydaci zdecydowali się na przyjazd do Polski na własny koszt lub przy częściowym pokryciu kosztów podróży. Z reguły byli to uczeni — francuscy slawiści. Wówczas otrzymywali oni dofinansowanie z własnego ministerstwa. Tak było podczas kilku podróży H. Grappina i A. Martela do Polski²². Podobnie stało się w roku akademickim 1932–1933, gdy do Polski wybrali się prof. André Vaillant i prof. Herman Ousselin. A. Vaillant był w owym czasie jednym z wybitniejszych slawistów francuskich, wykładowcą licznych paryskich uczelni. H. Ousselin był natomiast następcą przedwczesnie zmarłego A. Martela, profesora uniwersytetu w Lille²³.

Możliwość krótkiego pobytu w Polsce (do 3 miesięcy) dawały stypendia wakacyjne, którym przyswiecało ugruntowanie zdobytej wcześniej znajomości języka polskiego oraz bliższego poznania kraju. Zaleski przywiązywał dużą wagę do rozwoju tego systemu edukacji. Świetnie rozumiał wartość kursów w kształceniu francuskich slawistów czy tzw. polonisant. „Muszę zaznaczyć — pisał w 1931 r. — iż stypendia wakacyjne dla cudzoziemców uważam, podobnie jak wszyscy profesorowie i lektorzy języka polskiego na tutejszych uniwersytetach, za nieodzowne wprost uzupełnienie studiów polskich i zarazem skuteczną dla nich zachętę. Zarówno ze względów ściśle metodycznych, jak i ogólniejszej natury wyjazd wakacyjny uczących się języka polskiego Francuzów stanowi integralną część programu działania placówki”²⁴. W zasadzie każdego roku zarówno w sprawozdaniach, jak i w listach kierowanych do władz zwierzchnich postulował zwiększenie liczby przyznawanych stypendiów²⁵. Już w 1930 r. sugerował, by prawo do ubiegania się o jedno stypendium wakacyjne miała każda placówka, w której znajduje się lektorat języka polskiego. Oprócz tego należało, jego zdaniem, przewidzieć jedno stypendium zapasowe dla Paryża, które mogłoby być przekazane, w razie potrzeby, jednej z placówek prowincjonalnych. Decyzję o przyznaniu stypendium wakacyjnego podejmował Zaleski na podstawie opinii oraz bezpośredniej rozmowy z kandydatem. Listę kandydatów przesyłał do zatwierdzenia MWRiOP²⁶. Ze stypendiów wakacyjnych na wyjazd do Polski skorzystało niewątpliwie wielu Francuzów i choć nie wszyscy odznaczyli się bardzo dobrą znajomością polskiego, to wyjazdy te cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Wśród stypendystów średniego pokolenia warto zwrócić uwagę na Marcelę Moysę, slawistę związaną z Uniwersytetem Katolickim w Lille. Wszelkstronnie wykształcona, znająca kilka języków słowiańskich, opanował również jidish. Od 1927 r. kierował Instytutem Polskim w uniwersytecie w Lille. Sam prowadził wykłady z języka polskiego. W. Godlewski, który współpracował z nim bezpośrednio, podkreślał, iż Moysa starał się „nadać swoim

²² M. Willaume, *H. Grappina i A. Martela naukowe podróże do Polski (1920–1923)*, w: *Christianitas et Cultura Europae. Księga Pamiątkowa Profesora Jerzego Kłoczowskiego*, red. H. Gapski, Lublin 1998, s. 707–711.

²³ Sprawozdanie... za r. akad. 1932/33, AZLZ, BP w Paryżu, B III, b.p.

²⁴ Sprawozdanie... za r. akad. 1930/31, loc. cit.

²⁵ Z. Lubicz–Zaleski do Ambasadora RP w Paryżu, 30 V 1932; Z. Lubicz–Zaleski do A. Chłapowskiego, 28 IX 1934, AZLZ, BP w Paryżu, B XIV, b.p.

²⁶ Sprawozdanie delegata MWRiOP, 1929/30, AZLZ, BP w Paryżu, B III, b.p.

odczytom charakter naprawdę naukowy, [starał się] postawić w ten sposób polski na tym samym poziomie, co inne języki zachodnioeuropejskie”²⁷.

Inną specjalność prezentował Henri Rollet, który ukończył Szkołę Wyższych Nauk Handlowych, studiował prawo, nauki polityczne, a także słuchał na Sorbonie wykładów z historii. Uczęszczał także w Szkole Języków Wschodnich na lektorat języka polskiego, który wówczas prowadził mjr A. Teslar. W 1932 r. zdał egzamin z języka i zachęcony przez Z. Lubicz-Zaleskiego wyjechał na kursy wakacyjne. Parę lat później, w 1936 r., rozpoczął pracę inspektora w Banku Francusko-Polskim, dzięki czemu często odwiedzał Polskę. Kursy wakacyjne oraz swoich pierwszych nauczycieli języka polskiego wspominał serdecznie po latach²⁸. Im też zadedykował syntezę *La Pologne au XX siecle*, która ukazała się w 1984 r.

Wyjeżdżali do Polski również Francuzi związani bezpośrednio ze Stowarzyszeniem *Les Amis de la Pologne*, kierowanym przez Rosę Bailly. Kilkakrotnie podróżował Roger Garnier, który — jak się wydaje — nie otrzymał stypendium wakacyjnego, chociaż wiele publikował o Polsce. Napisał też pracę magisterską w Ecole des Hautes Etudes o roli Banku Polskiego w stabilizacji złotego²⁹.

Liczba stypendiów wakacyjnych uległa pewnemu zwiększeniu w momencie, gdy w Paryżu, przy Bibliotece Polskiej, rozpoczęło pracę Centre d’Etudes Polonaises. Zaraz w pierwszym sprawozdaniu, po uroczystej inauguracji, Zaleski wyraził swoje obawy i niepokoje w związku z wprowadzeniem nowej grupy słuchaczy kandydujących do stypendiów. Mając na uwadze, że dotychczasowa praca zmierzała do „pogłębienia wiedzy o Polsce we Francji przez przygotowanie zastępu ludzi znających na tyle język polski, aby móc bezpośrednio porozmawiać i oceniać rzeczywistość polską”³⁰, przypuszczał, że mogą oni zostać wyparci przez słuchaczy Centrum. Tymczasem przypominał, iż studium uruchomione przy Bibliotece Polskiej miało kształcić młodych Francuzów w znajomości problematyki polskiej (w dziedzinie historii politycznej, kultury, wojskowości, literatury polskiej), ale niekoniecznie znajomości języka polskiego. Pisał zatem do ministerstwa: „Wobec stosunkowo wysokich stypendiów (...) i wobec stosunkowej łatwości wykonania warunków postawionych przez Centre d’Etudes obawiałem się, iż działalność kursów wpłynie na obniżenie ogólnego poziomu dotychczasowej pracy nad krzewieniem znajomości języka i wiedzy o Polsce we Francji”³¹. Zaleski słusznie podkreślał, że dwu- lub trzyletnie studia nad językiem polskim dające w perspektywie skromny wyjazd wakacyjny mogłyby całkowicie upaść wobec kursu, który daje o wiele wyższe stypendium na wyjazd do Polski oraz możliwość druku napisanej rozprawki. Stypendium wynosiło tutaj ok. 3–5 tys. franków, a podstawą zakwalifikowania się na wyjazd była napisana rozprawa.

W takiej sytuacji Zaleski odbył szereg rozmów zarówno z Franciszkiem Pułaskim, jak i Henri de Monfortem — współautorem prowizorycznego statutu Centre d’Etudes Polonaises. Dzięki tym zabiegom umożliwiono korzystanie ze studium kandydatom spoza Paryża. Zaleski został też przewodniczącym komisji egzaminacyjnej Centrum, będąc jednocześnie jednym z członków zarządzających tą placówką. Uzgodnienie tych wszystkich spraw ułatwiło później

²⁷ W. Godlewski do Z. Lubicz-Zaleskiego, 18 IV 1933, AZLZ, BP w Paryżu, B XIV, b.p.; wyjeżdżał m.in. w r. akad. 1928/29, zob. Sprawozdanie... 1928/29, B III, b.p.

²⁸ [H. Rollet] *Stosunki międzynarodowe należą do sfery irracjonalnej. Rozmowa z...*, „Literatura” 1990, nr 2(85), s. 60–61.

²⁹ R. Garnier do Z. Lubicz-Zaleskiego, 16 IV 1933, AZLZ, BP w Paryżu, B XIV, b.p.

³⁰ Sprawozdanie... za r. akad. 1934/35 AZLZ, BP w Paryżu, B III, b.p.

³¹ Ibidem.

wyjazdy słuchaczy Centrum do Polski. O wiele bardziej optymistycznie relacjonował kwestie Centrum F. Pułaski. W sprawozdaniu skierowanym do S. Kutrzeby, pisał: „Sprawy tej nowej naszej instytucji idą zadowalniająco [!] co do ilości słuchaczy i poziomu nauki (...) Będę obecny przy przyznawaniu stypendiów na podróże naukowe do Polski”³². Niestety, w pierwszym roku Pułaski był nieobecny, gdy komisja kwalifikowała kandydatów na wyjazd do Polski. Uczylnili to Z. Lubicz–Zaleski jako delegat MWRiOP oraz A. Mazon, delegat francuskiego Ministerstwa Edukacji. Przeczytali oni przedłożone prace, a potem komisyjnie, razem z wykładającymi w Centrum: P. Cazinem i H. de Monfortem przyznali pięć stypendiów. W pierwszym roku do Polski wyjechali Mariette Martin, Joseph Poncet, René Jegou, ks. Verrier oraz p. Cabrini³³. W następnych latach do Polski wyjechali m.in. Ch. Sénéchal, I. Kopaczewska. W ramach wydawnictw Centrum opublikowane zostały rozprawy czterech stypendystów M. Martin, J. Poncet, Ch. Sénéchala i I. Kopaczewskiej³⁴. Gdy w Centrum otwarto katedrę historii wojskowości wśród stypendystów pojawili się wojskowi. W 1938 r. do Polski wyjechali kpt. de Winkler, por. Lecocq i por. Ducret. Oprócz tego wyróżniono siódmę słuchaczy, którzy również otrzymali stypendia. Byli to Pierre Bertrand, Simone Bouis, Guillaume Cardaccia, Emilie le Hénaff, Gérard Ryckelynck, Jacques Meunissier oraz Raymond Mahey³⁵.

W świetle powyższych rozważań wydaje się, że wśród Francuzów istniała niemała grupa zainteresowana Polską i jej problemami. Spośród nich tylko pewna część potraktowała wyjazdy stypendialne jako podstawę do osiągnięcia wyższych kwalifikacji, a co za tym idzie — bardziej eksponowanych stanowisk w pracy. Niezbyt wielką była też grupa badaczy, którzy na stypendia do Polski wyjeżdżali w celach ściśle naukowych. Wydaje się natomiast, że zostało spełnione założenie przyświecające organizacji wyjazdów stypendialnych — umocnienie intelektualnych kontaktów polsko–francuskich oraz polskich wpływów w tej dziedzinie we Francji.

Boursiers français en Pologne dans les années 1918–1939

Pendant la période entre les deux guerres dans le cadre du développement des relations bilatérales scientifiques et culturelles entre la France et la Pologne, un système d'échange de boursiers s'est développé entre les deux pays. La France décernait chaque année 10 bourses, la Pologne ayant seulement deux bourses du Ministère WRiOP à sa disposition. Cette disproportion concernant la répartition de bourses était comblée par des ainsi dites bourses de vacances qui dans les années trente étaient accordées chaque année à quelque cinq personnes

³² F. Pułaski do S. Kutrzeby, 4 V 1935, APAN w Krakowie, PAUI–132, b. p.

³³ Sprawozdanie... za r. akad. 1934/35, AZLZ, BP w Paryżu, B III, b. p.

³⁴ W serii wydawniczej Centre d'Etudes Polonaises — Mémoires ukazały się: 1) M. Martin, *Une Française à Varsovie en 1766. Madame Geoffrin chez le roi de la Pologne St. Auguste*, Paris 1936, ss. 92; 2) J. Poncet, *La politique financière et monétaire de la Pologne de 1924 à 1935*, Paris 1936, ss. 60; 3) Ch. Sénéchal, *La Pologne de 1820 à 1846 dans la poésie romantique française*, Paris 1937, ss. 62; 4) I. Kopaczewska, *L'oeuvre scientifique d'Ignace Mościcki*, Paris 1937, ss. 64. Por. F. Pułaski, Sprawozdanie z działalności Centre d'Etudes Polonaises za r. szkolny 1935/36, APAN w Krakowie, PAUI–133, b.p.; D. Rederowa, B. Jaczewski, W. Rolbiecki, op. cit., s. 181.

³⁵ F. Pułaski, Sprawozdanie... za r. szkolny 1937/39, APAN w Krakowie, PAUI–134, b.p. O pracach przez nich pisanych zob. F. Pułaski, *Biblioteka Polska w Paryżu w latach 1843–1948*, Paryż 1948, s. 95.

originaires de chaque pays qui envoyait des étudiants. Après la création du Centre d'Études Polonaises auprès de la Bibliothèque Polonaise à Paris (1935), ses étudiants venaient en Pologne faire des courts séjours. Il découle des rapports de Z. L. Zaleski, délégué du MWRiOP en France, que pendant la période entre les deux guerres plus d'une dizaine de boursiers, sélectionnés dans le cadre des propositions du Ministère WRiOP ont séjourné en Pologne ainsi qu'un nombre beaucoup plus important de ceux qui sont venus dans le cadre d'échanges de vacances et ont participé aux cours organisés spécialement pour eux à l'Université de Varsovie ou à l'Université Jagellonne.

tłum. Agnieszka Dąbrowska